Image not found or type unknown

PNRL: Projekt ustawy o zawodzie psychoterapeuty powinien zostać odrzucony w całości

STANOWISKO Nr 32/25/P-IX
PREZYDIUM NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ
z dnia 11 kwietnia 2025 r.
w sprawie projektu ustawy o zawodzie psychoterapeuty oraz samorządzie zawodowym

Naczelna Rada Lekarska po zapoznaniu się z projektem ustawy o zawodzie psychoterapeuty oraz samorządzie zawodowym, przekazanym przy piśmie Zastępcy Szefa Kancelarii Sejmu pana Dariusza Salamończyka z dnia 27 marca 2025 r. (znak: SPS-III.020.33.27.2025) negatywnie opiniuje projekt ustawy i przedstawia następujące stanowisko:

Samorząd lekarski w pełni aprobuje potrzebę uregulowania zasad wykonywania i zawodu psychoterapeuty oraz kryteriów dostępu do wykonywania tego zawodu. Świadczenia udzielane w ramach psychoterapii są na tyle doniosłe, że brak właściwej regulacji ustawowej nie służy interesom pacjentów.

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej dostrzega w projekcie ustawy niebezpieczeństwa, wśród których na pierwszy plan wysuwa się to, że art. 9 ustawy nie wymaga od psychoterapeuty wykształcenia medycznego ani psychologicznego. Do wykonywania zawodu będą mogli zostać dopuszczeni absolwenci nauk humanistycznych, społecznych, sztuki czy nauk teologicznych. Oznacza to, że w przypadku części psychoterapeutów całość ich wiedzy w zakresie psychopatologii, interwencji psychologicznych czy diagnoz psychiatrycznych będzie pochodzić jedynie ze szkolenia z zakresu psychoterapii, o którym mowa w art. 10 projektu ustawy, składającego się zaledwie z 1.200 godzin. W ocenie Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej możliwość kształcenia się w psychoterapii powinny mieć te zawody, które w trakcie kształcenia przeddyplomowego miały zaliczone egzaminem zajęcia z psychologii klinicznej lub psychiatrii – jest to podyktowane troską, aby zapewnić możliwość przeprowadzenia u osoby zgłaszającej się na psychoterapię prawidłowej, dokładnej i szerokiej diagnostyki różnicowej i diagnostyki w kierunku współchorobowości zaburzeń psychicznych, zaburzeń osobowości oraz stanów neurorozwojowych. Zwiększy to szansę, że psychoterapia będzie dobrana właściwie (gdyż poszczególne podejścia terapeutyczne są, zgodnie z wiedzą naukową, różnie skuteczne w różnych zaburzeniach) i nie będzie dotyczyła jedynie wąskiego wycinka z często szerokiego obrazu psychopatologicznego zgłaszającej się do terapeuty osoby. Należy przy tym zauważyć, że będzie to miało szczególne znaczenie, gdy do psychoterapeuty trafi pacjent w kryzysie zdrowia psychicznego bez postawionej uprzednio diagnozy.

Zastrzeżenia budzi także wynikające z art. 54 ust. 2 projektu ustawy wymaganie odbycia jedynie 360 godzin stażu klinicznego w ramach szkolenia przygotowującego do uzyskania certyfikatu w zakresie psychoterapii. Podczas takiego stażu psychoterapeuta aplikant powinien uczestniczyć w codziennej pracy jednostki i obserwować proces leczenia pacjentów. Przyjęte w ustawie założenie oznacza realizację zaledwie 9 tygodni pracy z pacjentem. W świetle braku w projekcie ustawy wymogu wykształcenia kierunkowego medycznego kandydatów jest to zbyt krótki czas szkolenia, by odpowiadać za życie i zdrowie pacjentów w kryzysie zdrowia psychicznego.

Jak wynika z art. 54 ust. 2 projektu ustawy - w ramach szkolenia przygotowującego do uzyskania certyfikatu w zakresie psychoterapii przewidziano wymóg zaledwie 70 godzin zajęć z podstaw

medycyny i 80 z podstaw psychologii. Jest to zdecydowanie zbyt krótki czas, by uzupełnić wiedzę u osób nieposiadających odpowiedniego wykształcenia kierunkowego.
Negatywnie należy ocenić także fakt, że o ile w przypadku zawodu lekarza i lekarza dentysty ściśle uregulowano elementy programu kształcenia przed- i podyplomowego, począwszy od programu nauczania na studiach, poprzez program stażu podyplomowego lekarza i lekarza dentysty, programów specjalizacji aż do standardów, na podstawie których jest prowadzona certyfikacja danej umiejętności zawodowej, o tyle w projektowanej ustawie zakres swobody w zakresie przyznawania akredytacji do prowadzenia szkolenia w zakresie psychoterapii jest nadmierny i w zasadzie nie pozostaje pod kontrolą Państwa. Na to trudno się zgodzić, mając na uwadze charakter czynności zawodowych wykonywanych przez psychoterapeutów.
Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej podnosi, że w przypadku zawodu lekarza i lekarza dentysty dopuszczenie do wykonywania zawodu jest uwarunkowane złożeniem egzaminów, które mają charakter państwowy (LEK i LDEK). Egzaminy lekarskie są przygotowywane i przeprowadzane przez dedykowaną do tego jednostkę podległą Ministerstwu Zdrowia, natomiast opiniowany projekt ustawy przewiduje dla kandydatów na psychoterapeutów egzamin certyfikujący, który pozostaje całkowicie poza orbitą organów państwa – egzamin certyfikacyjny będą przeprowadzały ośrodki egzaminacyjne akredytowane przez Krajową Radę Psychoterapii. Takie złagodzenie standardów dopuszczenia do zawodu zaufania psychoterapeuty i powierzenie zadania egzaminowania podmiotom niepublicznym nie daje gwarancji właściwej weryfikacji efektów kształcenia.
Samorząd lekarski zwraca uwagę, że w przypadku, gdy zawód psychoterapeuty będzie wykonywała osoba posiadająca ponadto uprawnienie do wykonywania zawodu lekarza czy lekarza dentysty, powstanie problem członkostwa w dwóch samorządach zawodowych – lekarskim i psychoterapeutycznym oraz związane z tym kwestie podlegania pod dwa systemy etyki zawodowej i potencjalnie kolizja odpowiedzialności zawodowej w ramach obu samorządów zawodowych. Kwestii tej projekt ustawy niestety nie poświęca uwagi.
Zastrzeżenia budzi również art. 7 projektu ustawy, w myśl którego nadzór nad działalnością samorządu zawodowego psychoterapeutów ma sprawować minister właściwy do spraw rodziny, pracy i polityki społecznej. W ocenie Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej charakter czynności wykonywanych przez psychoterapeutów przesądza o tym, że nadzór powinien zostać powierzony ministrowi właściwemu do spraw zdrowia.
W tytule ustawy, który brzmi „*o zawodzie psychoterapeuty i samorządzie zawodowym*", należy dodać, że chodzi o samorząd zawodowy psychoterapeutów.
W art. 55 ust. 2 pkt 2 projektu ustawy, który dotyczy szkolenia uzupełniającego z zakresu psychiatrii wskazano błędną nazwę tytułu zawodowego osoby prowadzącej szkolenie – przepis stanowi, że zajęcia są prowadzone przez „*lekarza medycyny*" posiadającego specjalizację w dziedzinie psychiatrii. Zgodnie z ustawą z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty prawidłowy tytuł zawodowy to lekarz, bez dodatkowego oznaczenia „medycyny".
Zastrzeżenia budzi zasadność przyjęcia regulacji z art. 32 projektu ustawy, który nakłada na psychoterapeutów i psychoterapeutów aplikantów obowiązek zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej niezależnie od formy prawnej, w jakiej wykonują zawód. Jest to rozwiązanie, które budzi wątpliwości w przypadku wykonywania zawodu w ramach stosunku pracy czy w ramach mianowania, gdzie odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone przy wykonywaniu zawodu spoczywa na pracodawcy. Zasadne byłoby natomiast objęcie ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej wykonywania zawodu psychoterapeuty w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.
W rezultacie Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej stwierdza, że opiniowany projekt ustawy nie gwarantuje standardów bezpieczeństwa i jakości dla pacjentów w kryzysie zdrowia psychicznego i powinien zostać odrzucony w całości. Dla osiągnięcia efektu profesjonalnej i bezpiecznej pomocy psychoterapeutycznej świadczonej na rzecz pacjentów w Polsce, psychoterapia powinna być świadczeniem medycznym opartym o dowody naukowe, świadczonym przez osoby po jakościowym szkoleniu i z odpowiednim wykształceniem bazowym. Niedostosowane interwencje mogą prowadzić do zaostrzenia choroby, włącznie ze stanami zagrożenia życia i zdrowia. Samorząd lekarski uważa, że w sprawie tak ważnej, jak przyznawanie uprawnień do udzielania

świadczeń z zakresu psychoterapii i ustalanie standardów diagnozy i konsultacji psychoterapeutycznych, co bezpośrednio wpływa na sposób udzielania pomocy osobom z zaburzeniami psychicznymi lub zagrożonych ich wystąpieniem, należy oczekiwać, że projekt ustawy zostanie przedstawiony jako projekt rządowy i zostanie poddany wszechstronnym konsultacjom społecznym ze wszystkimi grupami ekspertów i interesariuszy przed skierowaniem go do na dalszą ścieżkę legislacyjną w Parlamencie.